



Szwed podziwia postawę rzeszowian: Pokazali wolę walki

data aktualizacji: 2021.07.19



Tomas H. Jonasson był liderem Lokomotivu Daugavpils w meczu z 7R Stolaro Stal Rzeszów. Doświadczony Szwed był pod wrażeniem woli walki, jaką okazywali rzeszowianie na lotewskim owalu. Ponadto zdradza, co decydowało o dobrej jeździe podczas zawodów.

Optibet Lokomotiv Daugavpils, stopniowo, pnie się w górę ligowej tabeli. Spadkowicz robi wszystko, aby przyszłoroczny sezon spędzić na zapleczu PGE Ekstraligi. [Zwycięstwo z 7R Stolaro Stalą Rzeszów \(50:39\) przybliży podopiecznych Nikolaja Kokina do zapewniania sobie udziału w fazie play-off 2. Ligi Żużlowej.](#) Jednym z bohaterów był Tomas H. Jonasson. Szwed, który powraca do polskiej ligi, okazał się kluczowym zawodnikiem lotewskiego zespołu. W pomeczowej rozmowie przyznał, że bardzo ważnym elementem wczorajszego spotkania był pierwszy wiraż: *-Najciężej było na pierwszym łuku. Oni mieli naprawdę dobre starty, więc trzeba było podejmować spontaniczne decyzję, aby wyjść na prowadzenie. Nawet jeśli to było trudne, trzeba było z tym żyć i poczuć prędkość* - opowiada były zawodnik m.in. Polonii Piła.

Porażka 7R Stolaro Stali Rzeszów miała wiele powodów. Jednym z tych głównych jest postawa Adriana Cyfera i brak Mateusza Majchera. Zawodnik Lokomotivu nie uważa, że mecz należał do tych łatwych. Tomas podziwia gości za wolę walki do samego końca: *- Pokazali wolę walki. Stawiali opór do samego końca, co bardzo lubię. Nie mogliśmy odpuścić, gdyż Rzeszów ciągle na nas napierał. Powiedziałbym, że to nam pomagało. Nie mogliśmy się rozluźnić i ciągle nabieraliśmy rozpędu* - wieńczy Szwed.

Źródło: <https://www.speedwaynews.pl/aktualnosci/item/73975-szwed-podziwia-postawe-rzeszowian-pokazali-wole-walki>